

Polacy są truci metalami ciężkimi

1 listopada 2018

Ołów, rtęć i kadm, to najczęstsze przyczyny zatrucia metalami ciężkimi. Według naukowców to właśnie jest praprzyczyną epidemii chorób nowotworowych, które dziesiątkują obecnie ludzi w krajach rozwiniętych.

Przełomowe badania w tym zakresie przeprowadzili szczecińscy naukowcy, którzy odkryli, że połowa ich próby badawczej kobiet z chorobą nowotworową jest zatruta metalami ciężkimi. Z badań wynika, że za masowe powstawanie nowotworów odpowiada szczególnie zatrucie rtęcią, ołowiem i kadmem. Z 76 chorych na raka pacjentek aż 74 były zatrute metalami w stopniu znacznym.

Analiza wykonana przez Wojciecha Marciniaka, pod kierownictwem prof. Jana Lubińskiego z zakładu Genetyki i Patomorfologii PUM w Szczecinie może być przełomem w leczeniu nowotworów. Z badań wynika, że u osoby zatrutej metalami ciężkimi ryzyko wystąpienia nowotworu wzrasta o 650 proc.

Zdaniem polskich naukowców, kluczowe w profilaktyce przeciwnowotworowej może być odtruwanie organizmu z metali ciężkich za pomocą wszelkich możliwych terapii oczyszczających. Właśnie tym mają się obecnie zająć szczecińscy naukowcy.

Przede wszystkim trzeba się jednak zastanowić skąd biorą się te toksyny. Istnieją tylko dwie możliwości. Albo ludzie są na nie narażeni z powodu zatrucia środowiska naturalnego, albo robi się to celowo. Tak czy inaczej każdemu można polecić terapie odtruwające, które mogą zwiększyć nasze szanse jeśli chodzi o onkologiczne statystyki.

Przede wszystkim trzeba zacząć od własnej diety. Z dużym prawdopodobieństwem spora ilość zatruć metalami ciężkimi to

skutek spożywania podejrzanej taniej żywności. Warto też zaopatrzyć się w filtr odwróconej osmozy do wody pitnej. Powinien on zatrzymać większość ewentualnych zanieczyszczeń.

To jednak nie wystarczy przy ciężkich przypadkach. Do najbardziej spektakularnych terapii odtruwających warto zwrócić uwagę na możliwość stosowania specjalnych plastrów, które pochłaniają toksyny przez skórę.

Na rynku dostępne są plastry, które przykleja się w różnych miejscach na ciele, a ich skuteczność każdy musi ocenić sam. Bardzo ciekawą technologią detoksykacji są również bioelektrody w formie plastrów, które osiągają niesamowite rezultaty.

Ta technologia powstała na zamówienie armii amerykańskiej. Polega to na stymulacji pewnych punktów ciała za pomocą czegoś co przypomina elektrody. Ze względu na sposób działania, terapia za pomocą bioelektrod nazywana jest też fototerapią.

Oczywiście każdy może znaleźć dla siebie inną, skuteczną formę detoksykacji. Być może warto rozważyć tlenoterapię hiperbaryczną? Trzeba mieć po prostu świadomość tego, że w obecnym świecie detoksykacja jest koniecznością, a nie fanaberią i jeśli ktoś chce dożyć swojej emerytury musi wiedzieć na ten temat więcej.

Na podstawie: RadioZet.pl

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl